

informacje nyskie

dwutygodnik nakł. 5000 egz.

Nr 2 (1)

2 września 2010



Kolektory słoneczne - szansą na oszczędności...

str. 3

Powstanie nowe rondo w Nysie przy ul. Ujejskiego

str. 5

Przemoc: Kulisy Edukacji

str. 8

ATOS s.c.
UBEZPIECZENIA
Polemić Gudź, Janusz Kisiel

- komunikacyjne - OC, AC, NNW, Assistance
- majątkowe - dom, mieszkanie, firma, gospodarstwo, uprawy,
- podróże zagraniczne

Nysa, ul. Drzymały 1
☎: 77 448 02 81

Namysłów, ul. Dubois 2 B
☎: 77 414 59 53
✉: atosnam@wp.pl

Czynne: 8.00-16.00
ZAPRASZAMY

WIELKI KONKURS Banku Spółdzielczego w Otmuchowie

Od 1 września do 31 grudnia 2010 roku klienci Banku i mieszkańcy powiatu nyskiego mogą skorzystać z naszych ofert bankowych w Otmuchowie, Paczkowie, Kamienniku, Pakosławicach, Nysie, Skoroszycach. Polecamy zapoznać się z regulaminem konkursu.

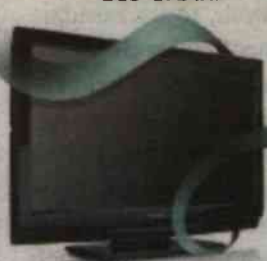
Krótko mówiąc w tym okresie należy wpłacić minimum 500 złotych na rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy i można wygrać telewizor, komputer lub samochód marki Chevrolet.

Obok przedstawimy liczbę nagród dla uczestników konkursu, upamiętnionych przez Bank Nyskiej Spółdzielczości w Nysie.

Ulotki dotyczące konkursu znajdują się w każdej placówce naszego banku.

Twoje konto z prezentami
nagrody za poriad 1 750.000 zł!

254 TELEWIZORY
LCD SHARP



528

LAPTOPÓW
DELL

16x
CHEVROLET
SPARK

Założ konto
w Banku Spółdzielczym
lub w banku BPS
i wygraj Super
prezent!



Szacujemy:
www.twojekontozprezentami.pl
w Otmuchowie, Nysie, Paczkowie, Kamienniku, Pakosławicach, Skoroszycach
tel. 77 431 52 23, 431 53 95

Grupa BPS

www.GrupaBPS.pl

Założ rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy (ROR)
w jednym z banków spółdzielczych z Grupy BPS
lub w Banku BPS i weź udział w loterii

By wziąć udział w loterii wystarczy:

1. Posiadać rachunek ROR (umowa powinna trwać minimum do dnia losowania - 6.1.2011r.)
2. Od momentu założenia rachunku do stycznia 2011r. mieć wpływ na rachunek w wysokości minimum 500 zł miesięcznie
3. Nie posiadać na rachunku niedozwolonego debetu
4. Odebrać promocyjny kod od pracownika placówki bankowej biorącej udział w loterii



5. Wysłać SMS-a z kodem promocyjnym pod numer 7036 lub zarejestrować kod na stronie www.twojekontozprezentami.pl

W przypadku wygranej oczekuj na telefon oraz list informujący o zdobyciu nagrody. Zapoznaj się z regulaminem loterii dostępnym na www.twojekontozprezentami.pl lub w placówce bankowej biorącej udział w loterii.

Grupa BPS



Szczegółowych informacji udzielają:
Prezes Zarządu Piotr Burski, tel. 77 431 52 23 oraz wiceprezes Zarządu Marta Ciszewska, tel. 77 431 53 95.
Serdecznie zapraszamy.



**Bank
Spółdzielczy**

48-385 Otmuchów, ul. Rynek 1B
tel./fax 77 431 52 23, 431 53 95

TWOIM BANKIEM

udziela kredytów, gromadzi lokaty, prowadzi rachunki ROR-Pol Konto, obsługuje klientów indywidualnych oraz małe, średnie i duże firmy

Nasze placówki zapraszają:

Oddział w Nysie, ul. Kolejowa 15; Filia w Paczkowie, ul. Kołtąja 7; Filia w Kamienniku, ul. 1 Maja 30; Filia w Pakosławicach, ul. Wiejska 58; Filia w Skoroszycach, ul. Powstańców Śląskich 17; Punkt Kasowy w Otmuchowie, ul. Zamkowa 6

2M

**BIURO
HANDLOWE**

**KOMPUTERY - KASY FISKALNE - MONITORING
OBSŁUGA INFORMATYCZNA - SPRZEDAŻ - SERWIS**



Nysa,
ul. Kasprowicza 3 (naprzeciw PZU)
tel. 607 685 355
www.2m.nysa.pl

ZAPRASZAM
Marek Workiewicz

Kronika policyjna

Policjanci z KPP w Nysie ustalili sprawcę kradzieży dwóch żeliwnych studzienek oraz obręczy z tablicy do gry w koszykówkę szkoły podstawowej nr 1 w Nysie. Do kradzieży doszło w dniach 20-23.08.2010 r. Sprawcą okazał się 34 letni mieszkaniec Nysy.

Trwa postępowanie w kierunku ustalenia sprawców kradzieży spustowych rynien miedzianych z budynku I Liceum Ogólnokształcącego przy ulicy Sobieskiego w Nysie. Do kradzieży doszło w dniu 21.08.2010r., sprawcy dokonali kradzieży rynien na kwotę 700 złotych. Policjanci ustalili natomiast sprawcę poprzedniej kradzieży 15 metrów rynien miedzianych. Zdarzenie miało miejsce w dniach 6-9.08.2010r.

Policjanci z Paczkowa prowadzą postępowanie w sprawie kradzieży dowodu osobistego oraz dwóch telefonów komórkowych, do której doszło w hotelu w dniu 23.08.2010r. Pokrzywdzone kradzieżą dwie kobiety oszacowały straty na kwotę 1100 złotych.

W dniach 24-25.08.2010 r. nieustalony sprawca skradł 210 metrów przewodu linii napowietrznej na trasie Ujeździec – Trzeboszowice, na szkodę Telekomunikacji Polskiej S.A. Postępowanie w tej sprawie prowadzi policja w Paczkowie.

W minionym tygodniu

odnotowaliśmy jedną próbę kradzieży samochodu. Do zdarzenia doszło przy ul. Kusocińskiego w Nysie w nocy z 24 na 25.08.2010r. Nieustalony sprawca wylamując zamek w drzwiach i uszkadzając stacyjkę usiłował skraść samochód marki OPEL CORSA, powodując straty w wysokości 1000 złotych.

Policjanci z Głucholaz prowadzą postępowanie w sprawie kradzieży, do której doszło w jednej z dyskotek na terenie Głucholaz w nocy 26.08.2010r. Nieustalony sprawca wykorzystując nieuwagę pokrzywdzonego skradł telefon komórkowy oraz latarkę powodując straty w wysokości 750 złotych.

100 litrów oleju napędowego padło łupem sprawcy kradzieży do której doszło w Kamiennej Górze na terenie kopalni granitu. Jak ustalili policjanci z Otmuchowa. W dniach 24-25.08.2010 r. nieustalony sprawca wyginając drzewiczki w ładowarce włamał się do zbiornika z paliwem, powodując straty w wysokości 450 złotych.

Wyważone drzwi wejściowe oraz papierosy na kwotę 100 złotych to efekt działania włamywacza, który w nocy 27/28.08.2010r. włamał się do baru przy ulicy Kusocińskiego w Nysie. Postępowanie w tej sprawie prowadzi policja w Nysie.

Ring Wyborczy

Niech przyjdzie nam ochota podyskutować i zastanowić się nad przyszłością naszego miasta.

Nadchodzi czas, w którym warto jest aby mieszkańcy – przyszli wyborcy – gruntownie przeanalizowali i mocno zastanowili się, czego oczekują od przyszłego samorządu lokalnego - od radnych gminy, jako organu uchwałodawczego, oraz od przyszłego burmistrza, czyli organu wykonawczego.

A więc przyszłość Nysy leży w rękach szanownych wyborców, ponieważ to oni dokonają wyboru przyszłych rajców miasta i burmistrza. Czy wybór będzie świadomy i odpowiedzialny i komu powierzą los naszego miasta - okaże się po wyborach. Wybrany nowy samorząd lokalny na czteroletnią kadencję zgodnie z wolą mieszkańców jest bardzo ważnym organem rządzącym.

Od jego więc woli rozumnego działania i podejmowanych prawidłowych decyzji zależeć będą główne kierunki rozwoju gminy. Obecna nadchodząca kampania wyborcza rządzić się będzie swoimi prawami. Czy będzie ona prowadzona na poziomie faktów merytorycznych, ze wskazaniem potrzeb dla miasta, czy

będzie wynikiem brutalności i szukania haków na konkurentów? Na pewno nie unikniemy krytycznych uwag do osób występujących w grze wyborczej. Należy jednak przyznać, że ocenie zostaną poddane osoby pełniące obecnie funkcje publiczne.

Czy wskazywane błędy, nieporadność, będą przestrogą i ostrzeżeniem przed ponownym ich wybraniem w nadchodzącej kadencji?

Oczywiście przekazywanie krytycznych uwag co do osób na łamach prasy lokalnej, zależeć będzie od sposobu i rzetelności przedstawianych faktów.

Ze względu, że nieznamy jeszcze pełnej oficjalnej listy składu osobowego w listopadowych wyborach samorządowych, to na zasadzie plotek i nieoficjalnych doniesień pewne jest, że skład osobowy drużyny do fotela burmistrza nie zmieni się. Od lat są to te same nazwiska, choć mogą wystąpić nowe twarze w granicach jednej lub dwóch osób, natomiast jak chodzi o chętnych do rady miejskiej czy rady powiatu na większe zmiany i na nowe twarze trudno liczyć. Mówiąc prościej: wiele nowego koloru i nowych barw w stosunku do poprzednich lat nie zobaczymy. Jedno

jest pewne: w zbliżających się wyborach lokalnych ukażą się nazwiska dobrych, starych znajomych, którym niewiele zawdzięczamy. Na zasadzie „prób i błędów” - zmylenie wyborców - będą próbowali wejść do tej samej wody po raz drugi, a może i po raz trzeci.

Dotychczasowe dokonania na nyskim podwórku wyraźnie wskazują, że należy szukać nowych twarzy, które mają nowe spojrzenie, wiedzę jak zarządzać gminą gospodarczo z korzyścią dla mieszkańców. Nasuwa się więc pytanie, jak to zrobić? Kogo wybrać? Komu dać pierwszeństwo? Na pewno nie tym co stawiają na polityczną formę zarządzania i obietnic bez pokrycia. Myślę, że powinna nastąpić poważna selekcja starych nazwisk – kandydatów, którzy uporczywie bez względu na dotychczasowe efekty prą do przodu i uważają, że wyborcy są zobowiązani ich wybrać.

Być może przyczyną tego jest ich pewność i zarozumiałość, i przekonanie, że choćbyśmy dla miasta nic nie zrobili - to i tak nas wybiorą. Jeśli tak miałoby się stać, to nic dziwnego, że w gminie dzieje się to co się dzieje.

Franciszek Czabak

Ważne telefony

Telefon Alarmowy:	112
Policja:	997 lub 77 4090903
Straż Pożarna:	998 lub 77 409 08 00
Pogotowie Ratunkowe:	999 lub 77 433 29 00
Straż Miejska:	77 408 05 00
Pogotowie Gazowe:	992 lub 77 435 84 48
Pogotowie Energetyczne:	991
Urząd Miejski w Nysie:	77 408 05 00
Starostwo Powiatowe w Nysie:	77 408 50 00
Urząd Skarbowy w Nysie:	77 408 08 00
Urząd Stanu Cywilnego:	77 433 38 12
Powiatowy Urząd Pracy:	77 448 59 11
Sanepid:	77 435 25 53
ZUS:	77 408 77 00
Nyska Energetyka Ciepła:	77 433 81 44
AKWA Wodociągi i Kanalizacje:	77 433 35 28
EKOM:	77 435 84 05
MZK Nysa:	77 433 01 71
PKS:	77 433 90 79
PKP:	77 433 24 35
Pomoc Drogowa:	9637
Taxi Dworzec:	77 448 08 44
Taxi Rynek:	77 448 08 45

Wydawca:



Lokalne Niezależne Wydawnictwo Prasowe, ul. Drzymały 1-3 p. I, tel. 600 466 979, e-mail: informacje.nyskie@o2.pl
 Redaktor naczelny: Franciszek Czabak, ~~Z-ca redaktora naczelnego: Grzegorz Dąbrowski~~. Współpracują wolontariusze.
 Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów nadesłanych materiałów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Kolportaż własny. Druk: Drukarnia PRO-MEDIA, 45-125 Opole, ul. Składowa 4. ~~Skład: WSB NISSA~~

informacje nyskie

Twoja reklama w tej gazecie to pewny sukces !

Tel.: 600 466 979
 e-mail: informacje.nyskie@o2.pl

Energia „za darmo”!!!

Czy wiecie, że:

46% energii słońca to fale widzialne, 47% energii to emisja w zakresie światła „ciepłego” czyli podczerwonego, 7% to ultrafiolet, reszta (nieco ponad 0%) to pozostałe, do pominięcia. Rocznie dla cywilizacji potrzebujemy tak naprawdę 2 godziny „świecenia” słońca - gdybyśmy umieli je wykorzystać w pełni.

Jaka jest zasada działania kolektora słonecznego? - służy on do odbioru energii ciepłej promieniowania słonecznego i przekazywania jej poprzez tak zwany czynnik grzewczy i wymiennik ciepła znajdujący się w zbiorniku (bojlerze) do realizacji celów użytkowych, np. ogrzewania: pomieszczeń, basenów kąpielowych i ciepłej wody użytkowej.

Zalety kolektora słonecznego:

- ogólnodostępna energia słoneczna
- nieszkodliwy dla środowiska naturalnego
- wysoka sprawność energetyczna
- oszczędność tradycyjnych nośników energii dla potrzeb ciepłej wody użytkowej rzędu 65% w skali roku
- oszczędność przy podgrzewaniu wody w otwartym basenie kąpielowym powodującym wydłużenie okresu jego użytkowania o ok. 4 miesiące
- niewielkie zużycie prądu przez układ regulacyjno-zabezpieczający
- automatyczna regulacja bez ingerencji człowieka
- zwiększenie sprawności poprzez ewentualne zastosowanie obrotowej konstrukcji kolektora



Informacja i foto: gd

Kredyt- energia słońca

Rozmowa z Prezesem Banku Spółdzielczego w Otmuchowie - Piotrem Burskim

Nazwijmy może, Panie Prezisie, „słonecznym kredytem”, - pomysłu Bankowości Spółdzielczej, w którym ma również udział placówka w Otmuchowie, jest on przyznawany niesamowicie nowatorski, dlaczego?

- Od września br. będziemy udzielać kredytów na kolektory słoneczne. Jest to nowy projekt bankowy, wynegocjowany przez nasze Banki Polskiej Spółdzielczości z Funduszem Ochrony Środowiska. Podpisałem już umowę w naszym zrzeszeniu w Warszawie i będziemy realizować program - 40 proc. dopłat do kredytów zarówno na zakup jak i montaż kolektorów słonecznych, jak również aparatury niezbędnej do ich prawidłowego funkcjonowania na przykład ogrzewania wody użytkowej.

- Do kogo skierowana jest ta oferta - rozumiem, że przede wszystkim dla ekologów bo ci wydadzą każde pieniądze aby chronić nasze środowisko naturalne. Ale jakie są wymierne korzyści powiedzmy dla tych którzy liczą każdą złotówkę.

- Nasi klienci mogą liczyć na dofinansowanie kosztów: sporządzenia projektu budowlano-wykonawczego, zakup kolektora słonecznego, nawet zasobnika wodnego, automatyki, aparatury pomiarowej i instalacji ciepłomierza oraz instalacji całego zestawu. Myślę, że jest to przekonujące

- Oczywiście tak, ale dla ludzi świadomych...

- Zgadzam się, jasne jest, że nie działamy w ciemno, wszystko jest poprzedzone konkretnymi rozmowami, jest w tej chwili ok. 30 osób zainteresowanych. Nie jest to sprawa ad hoc, ale węgiel czy koks trzeba kupić, wrzucić do piwnicy a potem do pieca i trochę podmuchać. Nie wszyscy to lubią a tu czysta sprawa, tona koksu 800 zł., a tu darmo!!

- To jest normalne, że trzeba zainwestować, a kto może?

- Osoby fizyczne dysponujące prawem własności do nieruchomości a także wspólnoty mieszkaniowe, których budynki nie są podłączone do sieci ciepłowniczych.

- Jakie macie na to fundusze?

- Na dopłaty Fundusz Ochrony Środowiska

nego w postaci zainstalowania kolektorów słonecznych o powierzchni 250 tys. m. kw. i zmniejszenia emisji dwutlen-

- W tej chwili mamy 6 oddziałów: Otmuchów, Pakosławice, Skoroszyce, Kamiennik i Nysa, ale



zarezerwował 300 mln złotych do wypłacenia w latach 2010-2012. Pozwoli to na osiągnięcie efektu ekologicz-

ku węgla o 36 tys. ton.

- Czy jesteście otwarci na wszystkich potencjalnych klientów?

nie ma żadnego problemu dla mieszkańców innych gmin aby otrzymali u nas kredyt.

Komfort dla pacjentów

Zgodnie z harmonogramem, pięciokondygnacyjny obiekt ma być oddany w stanie surowym do końca roku.

Elewacja zewnętrzna i tynki już robione wewnątrz to potwierdzają.

Od stycznia będziemy zagospodarowywali pomieszczenia. Wysoki parter będzie przeznaczony dla pracowni tomografii komputerowej i rtg, oraz laboratorium analitycznego wraz z bakteriologią, a pozostałą część pomieszczeń zajmie Pracownia Endoskopowa.

Reasumując, do nowych pomieszczeń zostaną przeniesione pracownie z ul. świętego Piotra. Pozostałe piętra w obiekcie zajmą oddziały szpitalne, zabiegowe i niezabiegowe. Powierzchnia każdego z pięter to około 1000 m kw.. Czekamy na decyzję Ministerstwa Zdrowia, odnośnie finansowania w ramach unijnego programu "Infrastruktura i Środowisko", budowy wyniesionego lądowiska dla helikoptera sa-

nitarnego, na dachu tego budynku.

Budowany jest on od 2009 roku z kredytu, który zaciągnęło Starostwo Powiatowe, oraz unijnych środków z programu „Rewitalizacja Obszarów Miejskich”. W tym miejscu należy podziękować Radzie Powiatu Nyskiego, Zarządowi, staroście A. Fajarczukowi, za podjęcie śmiałych decyzji i uchwał, jak i Radzie Miejskiej i pani burmistrz J. Barskiej, gdyż w przeciwnym razie budowa tak potrzebnego dla Szpitala w Nysie nowego obiektu, o co zabiegaliśmy od paru lat, byłaby

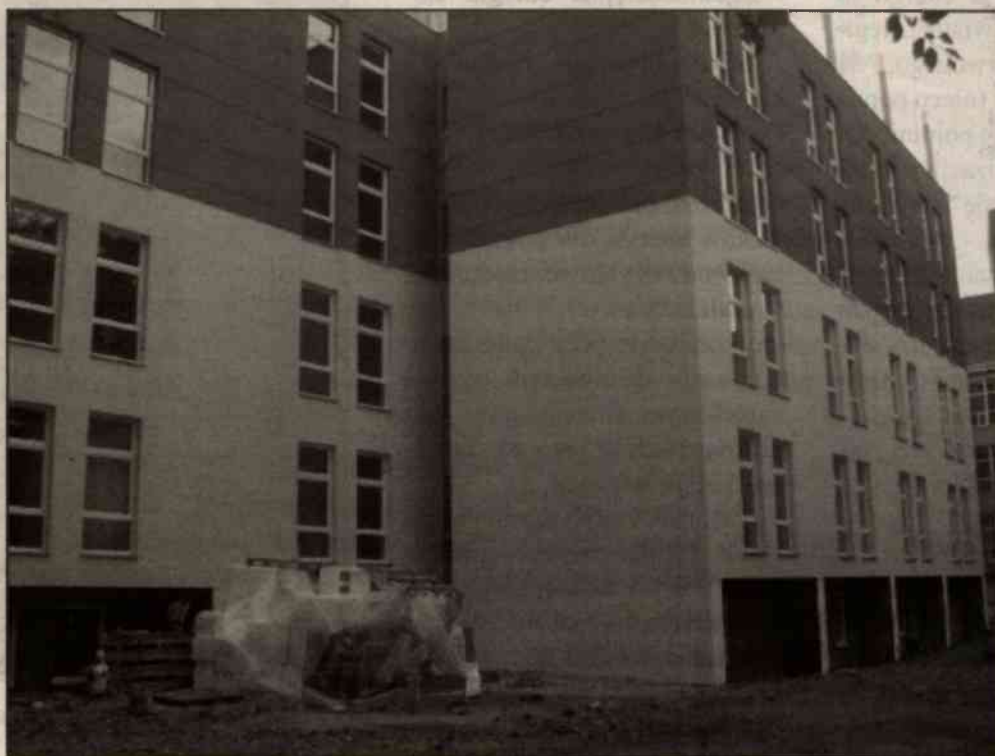
niemożliwa.

W budynku pięciokondygnacyjnym będą sale chorych w pokojach dwu- i czteroosobowych, z własnymi węzłami sanitarnymi, tak że to co było od dłuższego czasu zmorą

budynku głównego, poprawi na pewno komfort pacjentów i warunki w jakich pacjenci będą się mogli leczyć.

Szpital w Nysie został wybudowany w 1908 roku przez ówczesne władze miejskie, następnie przekazany w Zarząd Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety. Przez te 100 lat niestety zmieniły się możliwości, warunki leczenia, powstały nowe oddziały. W 1908 roku w Nysie oprócz szpitala przy ulicy Bohaterów Warszawy, były jeszcze dwa inne szpitale, a pacjentów korzystających z nich znacznie mniej niż obecnie – rocznie jest to obecnie około 23 tysiące.

Norbert Krajczyk



Szpitala w Nysie w dotychczasowych pomieszczeniach

Szpitala w Nysie w dotychczasowych pomieszczeniach

Na użytek potrzebującym

Nie często zdarza się usłyszeć pozytywne głosy i opinie dotyczące dużych inwestycji budowlanych, w których uczestniczy kilka firm o różnej specjalności i dużym zatrudnieniu. Mowa jest o nowym obiekcie przy szpitalu w Nysie. Jeszcze kilka miesięcy temu plac budowy i wznoszony obiekt tworzył nie całkiem zrozumiałą dla osób przechodzących ulicą reakcję. Obecnie patrząc możemy już określić kształt, wielkość oraz kolorystykę wznoszonego obiektu.

Dla osiągnięcia konkretnego efektu jego zakończenia i przekazania dla potrzebujących pracuje nad tym wiele firm, specjalistów oraz dziesiątki zatrudnionych pracowników

w poszczególnych firmach.

Głównym wykonawcą obiektu jest firma „FalBud”, a właścicielem jest p. Andrzej Falkiewicz zatrudniający podwykonawców, firmy specjalizujące się o kierunku instalacji elektrycznych, instalacji sanitarno-wodnych, fachowców z branży wykładzin podłogowych, fachowców wykonujących elewacje zewnętrzne i kolorystykę oraz dekarzy.

Należy zaznaczyć, że są to firmy o dużym doświadczeniu i potencjale, a każda z nich zatrudnia po kilkanaście pracowników na umowach stałych. Na zadane pytania właścicielom – jak się pracuje, w tak dużym gronie zatrudnionych o różnej specjalności, odpowiedź

jest jednoznaczna: współpraca jest na wysokim poziomie, inwestor, generalny wykonawca, podwykonawcy. Praca układa się bardzo dobrze, zrozumienie jest wzajemne, a efektami naszej pracy jest utrzymanie prac zgodnie z harmonogramem robót i chcemy oddać obiekt gotowy przed terminem. Cieszy fakt, że firmy biorące udział w budowie, to firmy rodzinne, nasze nyskie lub z naszego powiatu.

Jan Mazurkiewicz jest właścicielem firmy instalującej urządzenia sanitarne, wodno-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania. Jako podwykonawca chwali sobie współpracę na każdym odcinku, nie ma żadnych zastrzeżeń, bo jak mówi Andrzej Falkiewicz, dobiera sobie dobrych partnerów, dobrze funkcjonujących na rynku budowlanym. Z mojej strony, terminy robót są zgodnie z wymogami i zbliża się zakończenie prac. Obecnie w mojej firmie jest zatrudnionych 15 pracowników, instalatorów, spawaczy. Pracujemy na kilku obiektach. Firma powstała w 1992 roku, jest dobrze wyposażona – sprzęt, transport. Siedzibą firmy są Hajduki Nyskie.

Kazimierz Kurowski:
- Firma „ELBUT-KKT” działa

jako spółka cywilna w skład której wchodzi Cz. Tyczyński, P. Kurowski. Jako spółka oficjalnie działa od 1998 roku. Wcześniej tj. od 1983 roku firmę prowadził sam. Firma nasza, jak na warunki miejscowe, zatrudnia 30 osób oraz czterech uczniów. Zatrudniamy również dwóch inżynierów elektroników prowadzących przygotowania dokumentów oraz pracownika zajmującego się sprzedażą towaru przez Internet. Mamy również hurtownię materiałów i sprzętu elektronicznego, zatrudniającą cztery osoby. Jesteśmy może firmą małą, ale wykonujemy poważne roboty w wielu miejscowościach i obiektach pożytku publicznego zlecanych przez inwestorów publicznych, jak i prywatnych. Przy budowie obiektu szpitalnego w Nysie wykonujemy roboty jako podwykonawcy u generalnego wykonawcy. Wykonujemy szeroki zakres robót; roboty ziemne, układania kabli elektrycznych, oświetlenia ulicznego, instalacje wewnątrz obiektu itp. Muszę przyznać, że wykonując tutaj roboty praca układa się bardzo dobrze. Panuje pełne wzajemne zrozumienie, nie ma żadnych przeszkód w realizacji i terminie przekazania budynku do użytku. Nawet pogoda nam sprzyja!

Powiem tak, każdy

z nas tutaj pracujący dokładnie rozumie, że na ten obiekt w pełni wyposażony i przekazany do użytku czekają ludzie, którzy będą zeń korzystać w celach zdrowotnych. Pragnę podkreślić, że firma nasza zatrudnia dobrych fachowców, jest dobrze wyposażona, posiadamy niezbędny sprzęt, jak również transport. Siedziba firmy jest w Nysie przy ulicy Piłsudskiego 62F.

Paweł Tomasz, Paweł Zygmunt: pod nazwą „Prace Remontowo-Budowlane od A do Z” – słyną umiejętnościami układania glazury – kafelkowania powierzchni ścian, podłóg, filarów i elementów niewymiarowych. Ogromna praktyka w zawodzie, położone tysiące metrów kwadratowych w samym Bastionie św. Jadwigi w Nysie 3000 m kw. Opanowali wszystkie tajniki, sposoby układania i formy wzorów. Dokładnie wiedzą jakie zastosować materiały istniejące na rynku. Wykonywane przez nich prace są trwałe i estetyczne bez względu na wielkość układanych powierzchni i pomieszczeń.

Z satysfakcją przedstawiam te firmy i ich zaangażowanie. Region nasz z pewnością zasługuje na pozytywną ocenę, bo istnieje wiele podobnych firm, które zatrudniają pracowników i płacą podatki w naszym regionie.

Franciszek Czabak

WYKONAWSTWO ROBÓT ELEKTRYCZNYCH

- instalacje elektryczne • instalacje odgromowe
- linie kablowe • pomiary • projektowanie

ELBUD-KKT S.C.

K. Kurowski, Cz. Tyczyński, P. Kurowski
ul. Piłsudskiego 62 f, 48-303 Nysa
NIP: 753-19-84-180

e-mail: elbudkkt@poczta.onet.pl

Biuro:
tel./fax 077 433 74 10

K. Kurowski
604 18 54 21

Hurtownia:
tel./fax 077 435 24 51

Cz. Tyczyński
604 18 48 76

P. Kurowski
604 22 71 01

Nowe rondo w Nysie

Po wielu przeprowadzonych rozmowach i negocjacjach zainteresowanych stron ostatecznie zawarto porozumienie.

Wspólne stanowisko dotyczące budowy ronda i partycypowania w kosztach w którym uczestniczą trzy podmioty: Starostwo Powiatowe w Nysie, Urząd Miejski w Nysie oraz GDDKiA Opole.

Zawarte porozumienie, jak mówi starosta nyski Adam Fajarczuk, jest dużym sukcesem i wspinałym rozwiązaniem, na które cierpliwie oczekiwali mieszkańcy i użytkownicy samochodów. Jest to jedno z największych skrzyżowań w mieście i najbardziej niebezpieczne - o największym natężeniu przejeżdżających samochodów.

Inwestorem tego zaliczania jest Starostwo Powiatowe, a prowadzić je będzie Zarząd Dróg Powiatowych w Nysie. Całkowity koszt budowy ronda w obrębie zbiegu

ulic: Mostowa, Szlak Chrobrego, Kościuszki, Ujejskiego po wygranym przetargu wynosi 3.550.000 złotych.

Wykonawcą tej inwestycji jest firma INFRA-DRÓG z Nysy z czego ogromnie się cieszę.

W chwili obecnej jesteśmy już na etapie planowania prac, ponieważ budowa odbywać się będzie przy ciągłym ruchu samochodowym.

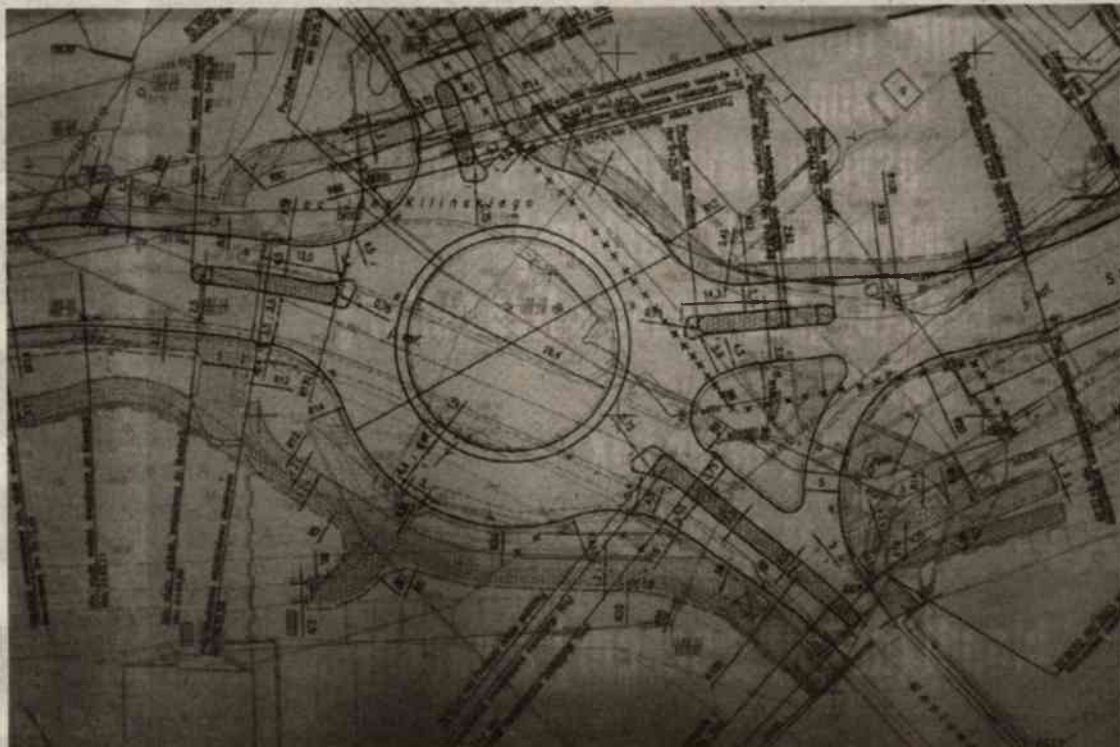
Dzięki tej inwestycji po jej zakończeniu zostanie przywrócona płynność ruchu, stanie się on bezpieczniejszy a już na pewno zostaną zmniejszone korki uliczne samochodów przy wyjeździe z centrum miasta. Termin

rozpoczęcia przebudowy planowany jest we wrześniu bieżącego roku, a zakończenie - również tegoż roku. W dniu

inwestycji o sposobie prowadzenia prac, tak, aby warunki prowadzonych robót nie kolidowały z codziennym

dzona szeroka gama zadań, jak roboty kanalizacyjne, oświetleniowe, nowa nawierzchnia (dróg i chodników) itp. Ja już

dzisiaj chcę przeprosić kierowców za utrudnienia jakie mogą wystąpić podczas przebudowy. Część samochodów osobowych kierujących się w stronę Głucholaz, Biała Nyska proszeni są korzystać z drogi przez Skorochów. Wprawdzie termin przebudowy jest krótki, lecz



dzisiejszym, tj. 25.08.2010 r. jesteśmy po wspólnych rozmowach z wykonawcą tej

ruchem ulicznym w tym rejonie. Zaznaczam, że na tym placu budowy będzie prowa-

spodziewam się, że wykonawca uruchomi pracę w trybie dwuzmianowym.

Na wariackich papierach?

Mieszkańcy regionu są zbulwersowani sprawą śmiertelnego pobicia uczestnika imprezy w Korfantowie.

Policja zaostrzyła środki bezpieczeństwa na imprezach, gazety pełne są opowieści o tym wydarzeniu, sprawa wzbudza wielkie emocje. Czytam artykuły i nachodzą mnie myśli dotyczące organizacji. Czy wszystko było, jak należy? Dlaczego na święcie Korfantowa, które chociaż nie należy do imprez masowych (impreza masowa to taka, gdzie jest ponad 1000 widzów), było tylko dwóch ochroniarzy? Dlaczego nie było obowiązkowego

zabezpieczenia medycznego łącznie z karetką i lekarzem? Dlaczego Urząd Miejski w Korfantowie wydał zgodę na organizację imprezy w ten sposób?

Nyski Dom Kultury, organizując imprezy, musi dostosować się do niezliczonej ilości przepisów. Na wszystkie sprzęty i urządzenia musimy mieć certyfikaty, książki serwisowania, atesty. Imprezy muszą mieć plan zabezpieczenia ze strony ochrony i pomocy medycznej. Płacimy za ubezpieczenie, ochotniczą straż pożarną, wywóz śmieci itd. To wymaga ogromnych nakładów finansowych i wie-

lu godzin pracy. Przepisy te nie dotyczą podmiotów prywatnych; nikt się nie martwi tym, jak zorganizowane są imprezy choćby nad Jeziorem Nyskim. Pewna jestem, że żaden z właścicieli dyskotek nie ubezpiecza imprezy, nie zapewnia opieki medycznej, a nawet ochrony. Straż miejska i policja za pieniądze podatników pilnują porządku, zresztą z bardzo wątpliwym skutkiem.

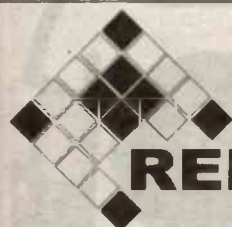
Skoro straż miejska i policja są zajęte jeziorem i wspomaganie prywatnych imprez, to już brakuje czasu na co innego. Policja to jeszcze pół biedy - przy odrobinie

cierpliwości można od niej uzyskać pomoc i rzeczowe porady. Ale straż miejska? Nigdy, ale to nigdy straż miejska nie pomogła w organizacji imprez Domu Kultury. Proszę bardzo - impreza na Forcie Wodnym - piszemy pisma do straży z prośbą o wzmożone patrolowanie terenu parku miejskiego. Nic z tego. Przez ciemne alejki trzeba przejść na własne ryzyko. Podczas interwencji telefonicznej słyszemy, że mamy zapewnić ochronę również na terenie parku, co jest absurdalne, bo park miejski nie jest przez nas zarządzany, a zresztą ochrona nie może wychodzić poza teren imprezy. Kluby organizują koncerty, na które schodzą się dziesiątki widzów. Świetnie, ale czy ktoś tam myśli o wyjściach ewakuacyjnych na wypadek np. pożaru? Jeżeli pomieszczenie ma tylko jedno wyjście, to nie może tam przebywać więcej niż 50 osób - to jest podstawowy wymóg przeciwpożarowy. Ale kogo to obchodzi? Multum imprez jest organizowanych na dziko przez „młodzieżowych działaczy kultury” w miejscach do tego nieprzystosowanych,

na starych fortach, boiskach. Nikt nie sprawdza sprawności instalacji elektrycznej, nie ma żadnej książki obiektu, zdezelowana scena wystarczy do zabawy, a że może się w każdej chwili zawalić? Jakoś się do tej pory nie zawaliła.

Ochronę stanowi para „kolesiów”, najczęściej z wyrokami sądowymi. Prawo mówi, że odpowiada organizator. Ale jeżeli organizator ma 18 lub 20 lat i nie ma wyobrażenia o tym, co go czeka, jak ta scena zawali się na widza czy artystę, to co wtedy? Dopóki się nie zapali, nie zawali, nie strąca - nikt się tym nie interesuje. Trzeba wypadku, żeby ktoś się zajął zapewnieniem bezpieczeństwa widzom. Trzeba bójki, żeby organizator zrozumiał, że musi mieć rzetelnie skonstruowaną umowę z dobrą firmą ochroniarską. Trzeba żeby doszło do śmierci, by zaczęto egzekwować obowiązkową obecność służb medycznych. Trzeba nieszczęścia, żeby nauczyć ludzi podstawowej odpowiedzialności. Wszystko na wariackich papierach, na zasadzie „jakoś to będzie”.

Janina Janik



PRACE REMONTOWO-BUDOWLANE od A do Z

Pawelec Zygmunt
tel. 77 431 04 54
kom. 606 108 312

Pawelec Tomasz
tel. 77 88 44 194
kom. 602 108 928

10
09
'10 **piątek**

codziennie **barman show** **suerte bar**

muzyka: breakbeat dnb, mashup, jungle, house

- 18.00 funky funk
18.30 maxim
19.00 psycho wave (ndk dj's school)
19.30 jerry (ndk dj's school)
20.00 code (dj green jesus & live guitar)
21.00 saltea
22.00 kitty litter box

23.00 **pablo rouve**

blondi (ndk dj's school) & sancho

11
09
'10 **sobota**

Minimalistyczni_E

muzyka: deep, minimal, tech house

- 18.30 frost queen (ndk dj's school)
19.30 tion
20.30 mathias nova live!
21.30 silvershine

22.30 **toxic noiz** & vj juhasowski

tomigram, technik 303

12
09
'10 **niedziela**

muzyka: soulful, funky, vokal, electro house

- 19.00 chris devibe (ndk dj's school)
19.30 matthew mourner (ndk dj's school)
20.00 yass (ndk dj's school)
20.30 swan dive (ndk dj's school)
21.30 roni

22.30 **neevald** & coca (live sax & guitar)
dj desperado & vadim & ndk dj's school

Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa. PRZEKRACZAMY GRANICE.

fort wodny
park miejski w nysie
wstęp wolny

prowadzący
mc case



polsko - czeska muzyczna

Święto plonów w Otmuchowie

Gminne uroczystości dożynkowe w Otmuchowie odbyły się w niedzielę 29 sierpnia br. Na placu przy kościele p.w. św. Mikołaja spotkały się delegacje poszczególnych sołectw, mieszkańców oraz zaproszonych gości. Uformowany korowód dożynkowy przeszedł ulicami miasta na stadion, gdzie odbyła się doniosła uroczystość. W marszu wzięły udział Koła Gospodyń Wiejskich niosące piękne dożynkowe wieńce (symbolizujące urodzaj, podziękowanie, radość), pracownicy Urzędu Miejskiego na czele z burmistrzem panem Janem Woźniakiem, zaproszeni goście, mieszkańcy i młodzież oraz poczty sztandarowe Urzędu Gminy, Banku Spółdzielczego i Ochotniczej Straży Pożarnej. Korowód prowadziła znana orkiestra z Białej Prudnickiej.

Jak co roku dożynki miały akcent religijny i ludowy charakter powiązany z zabawą, poczęstunkiem i występami artystycznymi. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą odprawioną przez księdza dziekana Eugeniusza Magierowskiego w której uczestniczyło ponad 1000 osób. Dożynki otworzył przewodniczący Rady Miasta i Gminy Otmuchów Stanisław Żaczek w imieniu władz samorządowych. Przywitał wszystkich przybyłych - "Dożynki to jeden z najpiękniejszych dni w roku dla każdego rolnika. To radość i odpoczynek po ciężkiej pracy". W swoim wystąpieniu przytoczył bardzo piękną wypowiedź Papieża Jana Pawła II: „Oddaję hołd spracowanym ręką polskiego rolnika. Tym ręką, które z trudnej, ciężkiej ziemi wydobywały chleb dla kraju, a w chwilach zagrożenia były gotowe tej ziemi strzec i bronić”.

„Dziękuję starostom dzisiejszych dożynek, organizatorom, sołtysom, Radom Sołeckim, Radom Parafialnym i uczestnikom korowodu za wykonaną pracę dla jej uświetnienia”.

Następnie poprosił o zabranie głosu burmistrza Otmuchowa

pana Jana Woźniaka.

Drodzy Rolnicy, mieszkańcy Gminy Otmuchów! Czcigodny Księżę Dziekanie! Szanowni Goście! Drodzy Starostowie!

Jest w życiu naszej polskiej wsi dzień szczególny, świąteczny i uroczysty. Dzień w którym dokonujemy podsumowania efektów całorocznej, trudnej pracy rolników. Ten dzień to tradycyjne polskie DOŻYNKI – największe w roku święto gospodarskie rolników będące ukoronowaniem ich całorocznego trudu, obchodzone po zakończeniu wszystkich najważniejszych prac polowych i zebraniu plonów, a głównie plonu zbóż.

Wszyscy w tym świątecznym dniu z wielkim szacunkiem i uznaniem myślimy też naszych żywicieli – polskich rolników, którzy ciężkimi rękami zawdzięczamy, że na naszych stołach nigdy go nie brakuje. Ziemia, która jest warsztatem pracy rolnika, rodzi i karmi, z niej czerpiemy owoce niezbędne do życia każdego z nas. Wyjałowiona nie daje plonów, pielęgnowana jest naszą karmicielką. Z wdzięcznością pochylamy dziś głowę przed tymi, którzy tę ziemię uprawiają, a gdy trzeba było stawali w jej obronie, nie szczędząc również krwi.

Dziś potrzeba nam takiej miłości do ojczystej ziemi, jak umiłowali ją rolnicy.

Szanowni Mieszkańcy gminy Otmuchów. Serdecznie witam i pozdrawiam Was wszystkich w tegorocznych gminnych Dożynek, które obchodzimy uroczystość jako święto ludzi, którzy wieś rozumieją i czują, którzy z niej żyją, bądź dla niej pracują.

Szczególnie witam i pozdrawiam na dzisiejszych uroczystościach dożynkowych rolników naszej Gminy.

Witam serdecznie Starostów dzi-

siejszego dożynkowego święta: *Panią Zdzisławę Czapię i Pana Aleksandra Paclawskiego.*

Pozwólcie, że bardzo serdecznie w imieniu własnym i nas wszystkich przywitam księdza dziekana otmuchowskiego dekanatu *Eugeniusza Magierowskiego*, który tradycyjnie uczestniczy w naszym święcie, i który po tym oficjalnym otwarciu dzisiejszych uroczystości odprawi długo oczekiwaną przez nas dziękczynną mszę świętą.

Witam Zastępcę Starosty *Pana Czesława Biłobranę*. Witam radnych Rady Miejskiej w Otmuchowie i radnych Rady Powiatu w Nysie.

Witam Prezesa Zarządu Powiatowego Ochotniczych Straży Pożarnej *Pana Zbigniewa Majkę*. Witam bardzo serdecznie delegacje naszych sołectw i wszystkich, którzy przybyli i są tu obecni na dzisiejszej uroczystości.

Szanowni Państwo Rolnictwo to przecież także coś więcej, niż żywność. Jest ono ważne nie tylko dla gospodarki lecz również stanowi skarbnicę cennych wartości społecznych i kulturowych. Trudno wyobrazić Sobie polską kulturę bez tradycji rolniczych i wiejskich.

Szczególną rolę w kreowaniu rozwoju wsi odgrywają samorządy wiejskie. Zwracam się do ich działaczy: *Jesteście liderami w swoich środowiskach. Cieszyć się zaufaniem i poparciem społecznym.*

Ciesz nas zatem tak liczna reprezentacja sołectw na dzisiejszych dożynekach.

pełnionym darami ziemi.

Dlatego, ze szczególnym szacunkiem pochylam się



Jesteśmy też świadkami wystawy przepięknych wieńców dożynkowych i pomysłowego korowodu z obfitością darów ziemi.

Drodzy Rolnicy

Stoję dzisiaj przed Wami pełen uznania dla Waszej często niedocenianej pracy. Jestem dumny i zarazem wdzięcznym że dane mi jest po raz kolejny uczestniczyć razem z Wami w tym jednym z najpiękniejszych polskich świąt, przy ołtarzu wy-

przed Waszą ciężką pracą dzięki, której codziennie na stoły w naszych domach trafia polski chleb.

Z okazji tego szczególnego święta życzę Wam wytrwałości w pokonywaniu przeszkód, zadowolenia z efektów Waszej pracy i szczęścia w życiu rodzinnym.

Franciszek Czabak



Przemoc: Kulisy edukacji

Stres, napięcia, problemy rodzinne, towarzyskie oraz naturalne kłopoty związane z wiekiem dojrzewania to jedynie czubek góry lodowej negatywnych uczuć jakie towarzyszą współczesnej młodzieży. Pośród tych wszystkich problemów musi ona się odnaleźć i normalnie funkcjonować w domu czy chociażby w grupie rówieśniczej.

Wiek gimnazjalny to wiek największej podatności na wszelkiego rodzaju stresy i naciski otoczenia. Wiek, przez który każdy z nas przechodził, właśnie przechodzi lub dopiero w niego wkroczy jak widać nie jest usłany różami. Właśnie w tym czasie w dużej mierze kształtuje się nasza osobowość.

Tutaj stawia się pierwsze kroki w swoich hobby i zaczyna się prawdziwe życie towarzyskie, pierwsze młodzieńcze bunty i co za tym idzie pierwsza agresja. I właśnie na ten okres życia dorośli powinni zwrócić szczególną uwagę,

by mógł rozwijać hobby a jego praca była systematycznie doceniana.

Przyglądając się ostatnio nagłośnionym sprawom szokujących skutków przemocy szkolnej – samobójstwa widzimy narastający się problem. O ile łagodniejsze ekscesy z łatwością tłumaczymy „szczenięcym” wiekiem i są one elementem po prostu naturalnym, to na tak nie pasujące przyzwyczajenie i zachowanie nie ma logicznego wyjaśnienia.

Te poważniejsze wybryki bardzo często są bagatelizowane przez osoby będące najbliższymi problemu – pedagogów szkolnych i wychowawców, którzy jako pierwsi powinni interweniować. Niestety ich działania jeśli w ogóle się pojawiają to są opieszale. Problem również powinni natychmiast dostrzec rodzice, jednak ci lekkomyślnie zagonieni za karierą i pieniędzmi często nie chcą lub nie widzą kłopotów swoich dzieci.

Musimy koniecznie zadać pytanie w jaki

sposób możemy zapobiec takim horrorom jakie rozegrały się na przestrzeni ostatnich lat. Czy jesteśmy w stanie usunąć agresję z polskich szkół? Zdecydowanie nie jest możliwe jej całkowite wykorzenie, jednak możemy skutecznie przeciwdziałać jej powstawaniu. Popieram pomysł jeśli się pojawi by zaostrzyć kary dla młodocianych przestępców i obniżyć wiek karalny do lat 13. Rozwiązanie bardzo brutalne, jednak to rozsądny krok.

Występki przeciw prawu w tym wieku popełniane są zazwyczaj z poczucia bezkarności. To poczucie trzeba zwalczać i właśnie takie radykalne ruchy pozwolą je wykorzenie, tak by u młodych ludzi zrodził się naturalny lęk przed karą. To jednak nie jedyny sposób zwalczania przestępczości. Ciekawszym rozwiązaniem jest dotrzeć do przyczyn przemocy.

W szkołach powinno pojawić się więcej psychologów i pedagogów. Kilka osób to niewy-

starczająca ilość do opieki nad psychiką takiej rzeszy uczniów. W takiej sytuacji pomoc staje się jedynie doraźna i zwykle jest zbyt późna. Wprowadzenie tych kilku dodatkowych etatów z pewnością przyniosłoby wiele zmian i sprawiło, że rodzice spali by spokojnie posyłając dzieci do bezpieczniejszej szkoły.

Jest jedno wielkie ale? Jak na dzień dzisiejszy, młodzi niepełnoletni, bez doświadczeń życiowych poddają krytyce działania i sposoby nauczania, zachowania pracy organizacyjnej zatrudnionych nauczycieli.

Fakt taki odbieram, że nauczyciel – pedagog ma mało do powiedzenia, a już bron Boże gdyby odważył się publicznie, oficjalnie skrytykować zachowanie negatywne ucznia. Jest jakiś paradoks wolnościowy, demokratyczny, swoboda wypowiedzi i zachowań, bo jak zrozumieć choćby często słyszane, że jest bieda, że rodziców nie stać na prawidłowe odżywianie dzieci, że brak

pieniędzy na kupno podręczników i wiele innych spraw. Nie znaczy to, że generalizują wszystkich młodych uczniów i wkładam do jednego koszyka.

Są wśród nich naprawdę osoby potrzebujące pomocy, opiekę. Ale gdy patrzę na pewne grupy młodzieży w szkołach średnich i zawodowych podczas przerwy lekcyjnych ich zachowanie nie wszystkich w wyraźnych słowach – przekleństwa, lub zachowaniu – palenia papierosów, to trudno jest uwierzyć, że rodzicom brakuje pieniędzy na edukację.

Trudno jest przyjąć tłumaczenie, że rodzice, nie mają czasu, że jest pogoń za pieniędzmi, a praca ich tak absorbuje iż nie mogą poświęcić więcej czasu dla swojego dziecka. Śmie twierdzić, wychowanie dzieci zależy tylko od rodziców, zaś szkoła, kościół są tylko elementem pomocniczym i wskazującym na prawidłowe aspekty rozwojowe.

Franciszek Czabak

Czego potrzebuje Nysa?

Nysa musi otworzyć szeroko drzwi na nowe inwestycje i nowe technologie Nowatorskie i odważne działania pozwolą skoncentrować nyską przedsiębiorczość, pomysłowość mieszkańców, może stać się inspiracją lokalnych elitę zmienić na pozytywne myślenie o rozwoju gminy.

Po wieloletnich zaniedbaniach gmina oraz miasto Nysa mają ogromne potrzeby. Broniąc się przed degradacją gospodarczą, a nawet kulturową, tak aby uniknąć powielanych błędów i zaniedbań władz lokalnych, muszą nastąpić radykalne, zdecydowane zmiany w wielu

dziedzinach. Dotyczą one przede wszystkim polityki gospodarczej władz samorządu lokalnego.

Aby takie zmiany nastąpiły, w nadchodzących wyborach samorządowych mieszkańcy muszą dokonać wyboru nowych władz. Przede wszystkim ster władzy w gminie należy powierzyć osobie doświadczonej, o silnej osobowości, dużej charyzmie, mającej dużą wiedzę w zarządzaniu, która pozwoli pobudzić lokalną aktywność gospodarczą oraz przekazać w rzetelny sposób lokalnej społeczności. Nysa potrzebuje sprawnego zarządzania gminą, sprawnego or-

ganu uchwałodawczego, jakim jest Rada Gminy, sprowadzenia poważnych inwestorów z zewnątrz oraz nowych miejsc pracy.

Nysa powinna prowadzić spokojny dialog o jej problemach, potrzebach i o przyszłości. Nurtującymi od lat sprawami są: budowa obwodnicy dla Nysy, remont zbiornika retencyjnego, poszerzenie koryta rzeki i budowa nowego mostu. Wiele uwag kierować można w sprawie rewitalizacji Rynku nyskiego i przyległych obszarów oraz rozwiązań komunikacyjnych.

Przyszła władza musi podjąć bezwzględna decyzję dotyczącą

usprawnień w podległych jednostkach funkcjonujących przy gminie. Jednym z ważnych aspektów władzy jest uporanie się z zagadnieniem przyszłości ludzi młodych, kończących studia w Nysie.

Ta minitablica potrzeb wskazuje jak poważne i bardzo trudne w realizacji zadania czekają przyszłe władze samorządowe. Czy jest jakakolwiek szansa doprowadzić do poważnego dialogu społecznego i pozytywnych rozwiązań w rozwoju gospodarczym gminy? Istniejące problemy na naszym terenie, które dotyczą każdej dziedziny, i które ciągną się od lat

trzeba rozwiązać szybko i z pełną determinacją. Kto ma więc dokonać zmiany dotychczasowej polityki zarządzania gminą?

Oczywiście nowo wybrany burmistrz, który będzie miał odwagę i zasadniczy wpływ na zmianę dotychczasowej polityki organizacyjnej i zarządzania. W tej grze wyborczej głównym graczem są wyborcy, to oni muszą powiedzieć: dość starych układów i wybierania tych samych nazwisk, którzy systematycznie co cztery lata próbują wejść do gry.

Franciszek Czabak

Czym jest Dom Kultury w Nysie?

Z Janiną Janik i Marcinem Miłkowskim rozmawia Franciszek Czabak

Janina Janik – Kiedyś powinien nyski lider młodzieżowy powiedział, że domy kultury nie są cool i dlatego młodzież tam się nie garnie. Do nas młodzież przychodzi (ten lider zresztą też) dość licznie, więc ośmielam się powiedzieć, że jesteśmy cool, cokolwiek by to znaczyło.

– A co to znaczy dla pani?

JJ – Bycie dla ludzi, na potrzeby ludzi. Mamy ponad pół tysiąca uczestników zajęć. Nie chcę używać starodawnych określeń typu amatorski ruch artystyczny, bo granica pomiędzy amatorszczyzną a profesjonalizmem w wielu przypadkach jest mocno zatarta. Po prostu pół tysiąca osób przychodzi do nas tańczyć, śpiewać, grać, mówić po angielsku, kręcić filmy - i to jest to.

Oni, czyli młodzież, przychodzą do nas, bo chcą, a my też ich chcemy, bo ich lubimy i szanujemy za to, co robią - niezależnie od tego, czy to jest belcanto, czy gra na bębnie, czy stanie na głowie. **Marcin Miłkowski** – Wieczorem, wychodząc z NDK-u, słyszę muzykę z wielu okien, widzę dobrze znane i całkiem nowe twarze, łapię się na tym, że już nie wszystkich znam z widzenia.

Ciągle przychodzą do nas nowe zespoły, bo udostępniamy sale do ćwiczeń, organizujemy koncerty i wymiany, dajemy szansę na profesjonalne nagrania w studio, pomagamy robić teledyski i promować się. **– Czyli do Domu Kul-**

tury w Nysie można przyjść tak po prostu...

JJ – Tak właśnie. Robimy bardzo dużo projektów - wymiany, imprezy, wyjazdy.

Nauczyłam się pewnej rzeczy od Formatu Nysa, od innych młodych ludzi zresztą też - nie należy narzucać swoich pomysłów, lecz połączyć je z życzeniami młodzieży, szczególnie tej, nieformalnej.

W tym roku z wielkim trudem zorganizowaliśmy imprezę hiphopową. Zebranie prawie 40 wykonawców było bardzo trudnym zadaniem, ale pomogła młodzież. Podobnie jak z „Metalową Twierdzą” - my, czyli zacna instytucja Dom Kultury, organizujemy ochronę, sprzątanie, plakaty i przewalamy tony papierów, a Wy, czyli młodzież, robicie resztę - zbieracie artystów, ustalacie program, czyli robicie samą imprezę. Impreza jest dla Was i Wy ją tworzycie. I tak jest OK.

Przecież ja mam 43 lata i nie potrzebuję 3 dni hip-hopu dla siebie. Ale jestem od tego, aby tym, którzy tego potrzebują, ten hip-hop przez 3 dni zapewnić - znaleźć pieniądze i dać możliwość. Tym innym właśnie.

– Jak są podzielone zadania w Domu Kultury, czy jest np. instruktor od imprez młodzieżowych, od projektów, czy jest specjalny dział organizacji imprez?

JJ – Nie do końca. Podział jest, ale raczej na konkretne

zadania - Kamila odpowiada za czeską imprezę, Aniela za „Metalową Twierdzą”, a Sońka za grupę z Grundtviga.

Marcin Miłkowski zawsze odpowiada za technikę, bo on jedyny kocha gadżety. Te wszystkie nasze akcje typu telemost, SMS-owe wiadomości o imprezach „Kultura przez SMS”, internetowy system sprzedaży biletów i multimedialna strona www są jego autorskim dziełem.

To jest jego suwerenny dział. Zupełnie nie mogę zrozumieć, jak człowiek tak „techniczny” może być równocześnie kompozytorem i pisać tak świetną muzykę na orkiestrę symfoniczną, co miało miejsce już kilka razy w Nysie.

Wracając do naszej załogi i podziału czynności, reszta polega na liderze zadaniowym, a z tyłu ja, jako „główny motywator”. Mamy fantastyczny zespół pracowniczy.

– A co z finansami, wszak wszyscy głośno mówią o niedofinansowaniu placówek kulturalnych...

MM – Dobre gospodarowanie i poszukiwanie pieniędzy na zewnątrz. Kupujemy jak najtaniej - zamawiamy plakaty w Olsztynie, ulotki w Lesku a koszulki w Białym Białej, bo tak jest taniej.

Dzisiejszy rynek jest tak zglobalizowany, że większość zakupów robimy przez Internet, co nie znaczy, że dyskryminujemy dostawców z Nysy. Zdarza się, że wygrywają, ale, niestety, na razie dość rzadko,

np. drukowanie banerów negocjowaliśmy z Nysą, Wrocław przebił ofertę, ale Nysa nie dała za wygraną i pokonała Wrocław.

Nie tylko ceną, ale także technologią i to mi się podoba. Projektowanie serwisów www wykonuje dla nas nysanin, student II roku Politechniki Wrocławskiej, jego produkty są profesjonalne, a ceny bardzo korzystne. W kategorii „jakość w stosunku do ceny” bije na głowę lokalną konkurencję.

– Czyli nie wspieracie nyskich firm?

JJ – Wspieramy, ale wtedy, gdy mają porównywalne ceny. I bardzo się targujemy. Po negocjacjach dotyczących agregatów prądotwórczych w roku ubiegłym właściciel firmy zapytał, czy może mnie wynająć do prowadzenia negocjacji na swoje potrzeby.

Pośmialiśmy się, ale cenę dostaliśmy zgodnie z naszymi życzeniami.

– No dobrze, ale co z tymi pieniędzmi? Mówiło się swego czasu, że Dom Kultury w Nysie dostał kolosalne dofinansowanie.

JJ – No tak dobrze to nikomu nie jest. Dotacji zwiększonej po prostu się nie dostaje. Mamy inny budżet, ponieważ przejęliśmy wiele dodatkowych funkcji, dwa obiekty forteczne, punkt informacji turystycznej, galerię sztuki itd. Amortyzacja i środki na zatrudnienie - to jest przyczyna zwiększonej dotacji, natomiast absolutnie nie mamy i nie mieliśmy ani grosza więcej

na imprezy, wyjazdy młodzieży czy dodatkowe zajęcia. Na to musimy zarobić.

– A jak zarobić?

MM – Wynajmy, czynsze, a przede wszystkim środki pozabudżetowe, czyli projekty, w tym unijne.

W ciągu 2,5 roku pracy pozyskaliśmy około 1,5 miliona złotych na dodatkową działalność. Są to projekty dofinansowywane przez bardzo różne programy - od 2 tysięcy złotych z Gminnego Programu Profilaktyki Alkoholowej do 164 tys. euro z programu współpracy transgranicznej.

JJ – To są tak zwane miękkie, czyli nieinwestycyjne zadania. Projekt o wartości ponad 5 mln złotych na remonty Domu Kultury znajduje się obecnie na pierwszym miejscu listy rezerwowej RPO województwa opolskiego, czyli mamy szansę, tylko że nikt nie wie, jak wielkie.

– Na czym polega sekret sukcesu?

MM – nie ma żadnego sekretu, wystarczy nie marnować tego, co się ma. Wystarczy pracować, słuchać co mówią do nas ludzie, również ci nieprzychylni, i mądrze wydawać pieniądze.

– Co jest najmocniejszą stroną Domu Kultury?

JJ – Współpraca, którą prowadzimy. Współpraca, współbicie ze wszystkimi - instytucjami publicznymi, nieformalnymi grupami, młodzieżą, emerytami itd. Mamy więc z ludźmi i jesteśmy im potrzebni - jest to kwintesencja naszego bytu.

SALON ORTOPEDYCZNY SKLEP MEDYCZNY

Wyprzedaż wybranych towarów m.in.:

masażery, buty zdrowotne, pasy na kręgosłup, piłki do ćwiczeń, stabilizatory stawów, inhalatory

RABATY NAWET DO 70 % !!!

REFUNDACJA

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

Nysa, ul. Chodowieckiego 9
(w budynku Przychodni)

tel. 077 433 07 03

nysa@filmaortopedyczna.pl
www.filmaortopedyczna.pl



GABINET GINEKOLOGICZNY

lek. med. Ewa Turniak-Gierek

Specjalista ginekolog-położnik

przyjmuje w poniedziałki i piątki
od 16:30 do 18:30

Nysa, ul. Prudnicka 1 (I p.)

tel. 510 068 120

PORADNIA LARYNGOLOGICZNA

kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia

lek. laryngolog

Rajmund Miller

czynne codziennie od 9:00 do 14:00

tel. 077 409 06 40, 506 055 889

PRYWATNY GABINET

AKUPUNKTURY I LARYNGOLOGII

czynne: czwartek od 17:00 do 18:00

Nysa, ul. Moniuszki 7 (I p.)

Negatywne wspomnienia

Roztropne zabiegania o wandalizm obyczajowy.

Wywołana „wojna” nyska w lokalnej gazecie na przełomie ostatnich kilku lat to oczywisty konflikt spowodowany przez wydawcę czasopisma autorów artykułów i przybocznych sympatyków, którzy ulegli namowom swego guru.

Głównym celem jak można się domyślać, a może pragnieniem jest przejęcie steru władzy w Nysie, zagospodarować stołki samorządowe jak również wziąć we władanie resztki majątku jakim dysponuje Gmina.

Oczywiście gdyby udało się referenda do których tak

uporczywie dążyli i nawoływali mieszkańców. Czy wywołana „wojna”, bo tak odbierałem treść artykułów w gazecie Nowiny Nyskie oraz treść rozrzuconych po całym mieście ulotek przyniosły pozytywne zmiany?

Zawarta treść w tych wydawnictwach, bez względu na krytykę osób, przedstawianie kłamliwych oraz nierzetelnych informacji nie przekonała mieszkańców gminy by uczestniczyli w głosowaniu i odwołali burmistrza i radnych.

Organizatorzy referendum nie pozyskali zwolenników na

których tak bardzo liczyli. Przypisać należy jednak, że kilkunastu fanatyków źle życząc ekipie rządzącej, chciała ich odwołania. Odbyte referenda to wielka przegrana dla organizatorów i osób wspierających.

Wydane pieniądze z budżetu gminy na obsługę referenda, czyli z kieszeni podatników poszły w błoto. Mieszkańcy krytycznie ocenili poczynania organizatorów, a w większości uważają, że był to przejaw głupoty, arogancji tych wszystkich, którzy wspierali absurdalne decyzje, a gminą, i my wszyscy mieliśmy straty nie tylko finansowe na ale utraciliśmy pozytywną opinię jako mieszkańcy. Jak więc można w przyszłości tym osobą powierzyć stanowiska w zarządzaniu gminą. W sytuacji tej jesteśmy świadkami upadku obyczajowego ludzi, których poznaliśmy z przekazów medialnych i szeroko komentowanych po ogłoszonym

wyroku sądu w Opolu. Można podejrzewać, że wraz z kilkoma przedstawicielami pracodawców i kupcami tworzyli pomysły o charakterze prowokacyjnym po to aby zaszkodzić, a nie pomagać w rozwiązywaniu problemów w gminach.

Swoimi atakami w mediach próbowali dokonać podziału wśród społeczności lokalnej, ale jak się okazało, co potwierdziły głosy oraz wyrażone opinie przez większość mieszkańców, różnych organizacji i sprzedawców, że nagonka na władzę samorządową przyniosła odwrotne efekty. Nierzetelna krytyka, fałszywe oskarżenia w wydaniu Komitetu Referendalnego, dziennikarzy oraz radnych Ligi Nyskiej wywołały wśród mieszkańców pewną spójność, która chce rzeczowej dyskusji.

Wydaje się, że przez te zdarzenia Sanocki i jego grupa

ma coraz więcej przeciwników. Trudno jest się zgodzić z opinią J. Sanockiego, który pisze w swoich artykułach prasowych, że obecny samorząd nyski to „ekipa kompletnych ignorantów i szkodników”.

Zapomniał on jednak, że wśród tych szkodników są jego ludzie w radzie gminy. Skąd się bierze u niego tak wielka nienawiść do innych – sędziów, prokuratorów, policjantów, burmistrza czy radnych, a nawet do osób cywilnych? Trudno jest zrozumieć jego negatywne nastawienie nawet do tych dobrych znajomych, wcześniej współpracowników.

Jak wytłumaczyć fakt w którym piszą Nowiny Nyskie nr. 25 „o łajdaku i jakimś miejscowym bandycie”? Co w tej Nysie jeszcze się wydarzy?

Franciszek Czabak

Dziennikarstwo zaangażowane?

Chciałbym postawić pytanie, czy lokalne gazety w mieście 50 tysięcznym są w stanie zatrudniać profesjonalnych dziennikarzy? Nie chodzi wyłącznie o Nysę, chodzi o wiele podobnych miast, sytuacja zapewne będzie podobna. Zanim spróbuję odpowiedzieć zastanówmy się kim jest profesjonalny dziennikarz.

Trzeba mieć dobre wykształcenie, niekoniecznie humanistyczne, obycie w świecie, wiedzę ogólną z wielu dziedzin, dobrą orientację się w polityce, umiejętność szybkiego uczenia się, dobrze byłoby znać jakieś języki obce (do szukania informacji poza polską) i koniecznie trzeba mieć trochę doświadczenia życiowego, (20-latkowi będzie raczej trudno).

Umiejętność formułowania myśli jest niezbędna, jednak czy wystarczy posługiwać się dobrą polszczyzną? Na pewno nie! By pisać trzeba koniecznie znać tematykę lokalną, lektura konkurencyjnych gazet nie wystarczy, trzeba znać ludzi, sytuacje, rozmawiać, bywać w towarzystwie. Czy w średniej wielkości miastach na rynku pracy są takie osoby?

Za ile można kupić

prace kogoś takiego? Raczej tanio nie będzie, ponieważ takie osoby mają już pracę. Nie sposób kupić pracy doświadczonego dziennikarza za 500 ani 1500 zł miesięcznie, trzeba zapłacić znacznie więcej, jeśli dodamy koszty umowy o pracę budżet zawęduje w okolice 5 tys zł, nikogo na miejscu na to nie stać, wszakże żyjemy na prowincji. Ci z Państwa, którzy występują, w roli pracodawców wiedzą o czym mówię, za niewielkie pieniądze nie zatrudnimy pracownika umysłowego, obytego w świecie z horyzontami i odpowiednimi kwalifikacjami.

Co innego dziennik ogólnopolski, gdzie dobremu dziennikarzowi można zapłacić znacznie więcej niż 5 tys brutto, a przed redakcją ustawi się wianuszek odpowiednich kandydatów.

I tu dochodzimy do sedna na prowincji osoby o wyżej wymienionych cechach zorientowane w sprawach lokalnych już pracują w samorządach lub instytucjach związanych z samorządami. Nie jest jednak mile widziane, żeby urzędnik miał własne zdanie, a jeśli posunie się do tego żeby wypowiadać je publicznie, to już prawdziwy skandal!

Wiec publicystyką lokalną zajmują się sami politycy, im wolno to robić. Dziennikarstwem parają się zatem ludzie zaangażowani po jednej ze stron, nazwijmy ich „dziennikarzami społecznymi”. Jedni robią to dla idei, (ponieważ są wiecznymi outsiderami), drudzy sprytniejsi, dla interesu balansując z wyborów na wybory pomiędzy koalicją a opozycją.

Tak czy inaczej wszyscy realizują jakąś politykę, dlatego tak często popadają w skrajności i manipulują faktami. Czy gazeta to dobry interes? Polacy nie czytają chętnie prasy lokalnej. Gazety o małym zasięgu to najprawdopodobniej nie jest w ogóle dochodowy interes. Jednak gazety lokalne bywają silne, dlatego? Choć sama gazeta nie przynosi dochodów, jest jednak kluczem do pieniędzy. Daje polityczne wpływy stanowiska i pieniądze.

Jeśli do pensji dziennikarza dodamy pensje radnego to świat wygląda dużo różowiej, a w samorządach jest wiele innych stanowisk do obsadzenia. Niech dowodem na siłę lokalnej prasy i być może słabość lokalnych autorytetów będzie wy-

powieź naszego szacownego starosty, która padła podczas spotkania z kandydatem na prezydenta Andrzejem Olechowskim.

Kiedy rozmowa zeszła na lokalne media, któryś z gości zapytał „Panie starosto ale o Panu jakoś Nowiny nic nie piszą” – „I całe szczęście, nie wywołujemy wilka z lasu (lub coś bardzo podobnego) odpowiedział zapytany drżącym głosem starosta” – czyżby tym wilkiem miał być Janusz Sanocki a owcą Adam Fajarczuk... hmm no cóż, jaka owca taki wilk.

Michał Baraniewicz

Muzyk, fotografik
prezes

Stowarzyszenia
Ad Astra

Informacje
nyskie

**Tvoja reklama
w tej gazecie**

to pewny sukces !

Tel.: 600 466 979

e-mail: informacje.nyskie@o2.pl

Jest praca!

Wybrane oferty pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Nysie:

Elektryk. Od kandydatów oczekujemy: Wykształcenie: b/z Doświadczenie zawodowe: doświadczenie. Umiejętności/specjalność: b/z. Inne: uprawnienie E do 1 KV. Pracodawca oferuje: Rodzaj umowy: Zmianowość: jednozmianowa. Wysokość wynagrodzenia: 1317 zł brutto. System wynagrodzenia: czasowy ze stawką miesięczną. Miejsce wykonywania: Nysa. Data rozpoczęcia zatrudnienia: od zaraz. Kontakt z Powiatowym Urzędem Pracy w Nysie oraz szczegółowe informacje na temat oferty pracy udziela: Pani Joanna Śleziak tel. 077 448 99 16 e-mail: j.sleziak@pup.nysa.pl

Księgowy/księgowa. Od

kandydatów oczekujemy: Wykształcenie: średnie ekonomiczne Doświadczenie zawodowe: 2-3 letnie na w/w stanowisku Umiejętności/specjalność: obsługa urzędów biurowych. Pracodawca oferuje: Zmianowość: jednozmianowa. Wysokość wynagrodzenia: od 1500 zł brutto. System wynagrodzenia: czasowy ze stawką miesięczną. Data rozpoczęcia zatrudnienia: od zaraz. Kontakt z Powiatowym Urzędem Pracy w Nysie oraz szczegółowe informacje na temat oferty pracy udziela: Pani Joanna Śleziak tel. 077 448 99 16 e-mail: j.sleziak@pup.nysa.pl

Kierowca kat. D. Od kandydatów oczekujemy: Wykształcenie: b/z Doświadczenie zawodowe: mile widziane doświadczenie. Umiejętności/specjalność: prawo jazdy kat. D Inne: mile widziane uprawnienia na przewóz osób, osoba nie karana. Pracodawca oferuje: Zmianowość: inne. Wysokość wynagrodzenia:

od 1317 do 2000 zł brutto. System wynagrodzenia: miesięczny. Miejsce wykonywania: Nysa-Opole. Data rozpoczęcia zatrudnienia: od zaraz. Kontakt z Powiatowym Urzędem Pracy w Nysie oraz szczegółowe informacje na temat oferty pracy udziela: Pani Joanna Śleziak tel. 077 448 99 16 e-mail: j.sleziak@pup.nysa.pl

Przedstawiciel handlowy. Od kandydatów oczekujemy: Wykształcenie: b/z. Doświadczenie zawodowe: mile widziany. Umiejętności/specjalność: prawo jazdy kat. B. Inne: operatywność, dyspozycyjność. Pracodawca oferuje: Zmianowość: jednozmianowa. Wysokość wynagrodzenia: 1317 zł brutto. System wynagrodzenia: czasowy ze stawką miesięczną. Miejsce wykonywania: Piastowska 21m, 48-300 Nysa Data rozpoczęcia zatrudnienia: od zaraz. Dodatkowe informacje: do dyspozycji auto służbowe. tel. 519 350 995.

nadszarpnął Twoje zdrowie. Unikaj więc zbyt wyczerpujących zajęć. Zachowaj spokój w każdej sytuacji.

RAK 21.VI - 22.VII

Nie licz dzisiaj na poprawę nastroju, ani samopoczucia. Odłóż zadania, które mogą Cię tylko zmęczyć nic nie dając w zamian. Skup uwagę na tematach wewnętrznych i duchowych.

LEW 23.VII - 22.VIII

Dzisiaj jesteś w dobrej formie intelektualnej. Panuj tylko nad zmiennością swoich nastrojów. W pracy nie czekaj na pomoc i działaj samodzielnie. Wdrażaj w życie swoje pomysły.

BARAN 21.III - 20.IV

Twoja współpraca z innymi nie będzie się dziś najlepiej układać. Zadania, które jej wymagają najlepiej odłóż na bardziej dogodny moment. Zrezygnuj też z zaplanowanej podróży.

PANNA 23.VIII - 22.IX

Przed Tobą odpowiedzialne decyzje zawodowe. Nikt ich jednak nie będzie kwestionować. Uda Ci się z powodzeniem zrealizować większość marzeń

i ambicji dotyczących statusu materialnego.

WAGA 23.IX - 23.X

Dzisiaj bardziej niż zwykle panuj nad nerwami. Brakiem opanowania możesz sobie tylko zaszkodzić. Przyjrzyj się jednak uważnie współpracownikom, zanim powierzysz im jakieś zadanie.

SKORPION 24.X - 21.XI

Twój dzisiejszy nastrój skłania do izolowania się od ludzi. Wyjątkowo boleśnie możesz odczuwać krytyczne uwagi skierowane pod Twoim adresem. Sprawy zawodowe nie wyglądają korzystnie.

STRZELEC 22.XI - 21.XII

Twój organizm jest już bardzo przemęczony i gwałtownie domaga się odpoczynku. Unikaj wszelkich niepotrzebnych konfrontacji, a nie dojdzie do konfliktów. Postaraj się zwalczyć zły nastrój.

KOZIOROŻEC 22.XII - 19.I

Dzień nie sprzyja rozwiązywaniu problemów partnerskich, ani rodzinnych. Twoi bliscy w pewnych sprawach mają prawo mieć odmienne zdanie. Weź pod uwagę skutki podejmowanych dziś decyzji.

WODNIK 20.I - 18.II

Dzisiaj realizuj samodzielnie zadania, które sobie zaplanowałeś. To nie jest dobry moment na pracę w zespole. W wolnym czasie będą Cię kusić ciekawe podróże. Może zaplanuj je na weekend?

RYBY 19.II - 20.III

Twoja forma jest dziś wyraźnie osłabiona. Odłóż więc część zaplanowanych zajęć na bardziej sprzyjający czas. Wyraźnemu pogorszeniu mogą ulec Twoje relacje z ukochaną osobą.

Horoskop na dzień 2 września 2010r.

Horoskop

BYK 21.IV - 21.V

Dzień przysporzy Ci więcej trudności niż sukcesów, również osobistych. Działaj

więcej racjonalnie i zgodnie z prawem. Zbyt brawura i nie liczenie się z innymi może spowodować kłopoty.

BLIŹNIĘTA 22.V - 20.VI

Twoja forma fizyczna nie jest dziś najlepsza. Wysiłek fizyczny, ostatnio mocno



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Janusz Piskorski

Nysa
róg Szopena i Św. Piotra
(obok szpitala)

Głuchołazy
ul. Prymasa Wyszyńskiego
(Obok szpitala nr 1)

Całodobowa obsługa pod numerami:
tel. 077 434 11 66; kom. 606 107 902

- * całodobowy przewóz osoby zmarłej do chłodni,
- * duży wybór trumien, urn, wieńców i wiązanek,
- * krzyże, tabliczki, nekrologii, klepsydry,
- * odzież żałobna,
- * całodobowy przewóz zwłok w kraju i zagranicą,
- * organizacja pochówków,
- * rezerwacja grobów i załatwienie formalności związanych z pochówkiem na Cmentarzu Komunalnym,
- * wykonujemy groby ziemne pojedyncze i podwójne (w pionie) oraz murowane,
- * przygotowanie osoby zmarłej do pogrzebu - tanatocosmetyka,
- * kremacje,
- * ekshumacje,
- * oprawa muzyczna ceremonii pogrzebowej,
- * zapewnienie mistrza ceremonii,
- * bezgotówkowe organizowanie pogrzebu w ramach zasiłku ZUS,
- * pomoc w organizacji konsolacji (styp),
- * całoroczna opieka nad grobami,
- * nagłośnienie bezprzewodowe.

Wystawa malarska



W sobotnie popołudnie w Bastionie św. Jadwigi, **Wiesława Twardowska** po raz pierwszy przedstawiła swoje indywidualne prace malarskie dla nyskiej publiczności. Swoją twórczość artystyczną przedstawia w postaci przepięknych obrazów wyrażających różnorodność tematyczną, o wspaniałych barwach i kolorach.

Obrazy przedstawiają motywy kwiatów, parków i alei spacerowych. Prace tworzą niezwykle kompozycje kolorów pobudzając zachwyt i spokój u zwiedzających. Malarka jest osobą skromną, nieśmiałą w przekazywaniu swoich sukcesów artystycznych. Przyznaje iż, jest indywidualistką, nie należy do żadnych stowarzyszeń ani grup artystycznych. Swoje obrazy tworzy w ciszy, a natchnienie czerpie przebywając na łonie natury.

Przyznaje również, że nie czuje się profesjonalistką, ale dąży do ukazania w swej twórczości malarskiej akcentów najwyższej jakości.

Słowo wprowadzające do otwarcia wystawy oraz krótką biografię p. Wiesławy Twardowskiej przedstawiła gościom oglądającym, znana mieszkanka Nysy, również malarka p. Joanna Tacakiewicz – Lipińska, prezes Nyskiej Grupy Artystycznej. Widać, że w Nysie jest zapotrzebowanie nie tylko na klasykę, ale na każdą inną twórczość, która uczy i przyzwyczaja.

Franciszek Czabak



Rolnicze święto we wsi Nowaki Gmina Pakosławice Podziękowanie za zbiory



Przed rozpoczęciem mszy św. na ołtarz złożono chleb z tegorocznych zbiorów oraz wieńce dożynkowe symbolizujące radość, urodzajne zbiory, trud rolników, które zostały poświęcone. Ludowy charakter dożynek powiązany z zabawami i poczęstunkiem z okazji zakończenia zbiorów odbywał się na boisku sportowym.

Cześć oficjalną otworzył wójt gminy Pakosławice Jarosław Nosol. Powitał zaproszonych gości i uczestników, mieszkańców



sąsiadującym sołectw. Gorąco powitał oficjalnych gości przybyłych na uroczystość w osobach, posła na Sejm RP Stanisław

Rakoczy, Starostwa Nyski Adam Fajarczuk, Zastępca Starosty Czesław Biłobram, Prezesa Banku Spółdzielczego w Otmuchowie Piotr

początek mają od XVI w. Wówczas były to zabawy i nagrody za wykonaną dobrą pracę na roli. Bawiono się i śpiewano w trosce o przyszłoroczne zbiory.

Dożynki przez wieki zmieniały swój charakter i sposób ich obchodzenia. Jednak pewne formuły odchodów zachowały się do dnia dzisiejszego. Ciekawe, zabawne elementy różnych postaci wystawiony przed domostwami wzdłuż drogi. Po części oficjalnej odbyła się wspólna zabawa i tradycyjne imprezy.

Burski, Starostów Dożynek Krystynę Pustelnik i Józefa Tokarczyka oraz radnych i Sołtysów sąsiednich wsi.

W swoim przemówieniu przypominał o długiej tradycji dożynek na ziemiach polskich, które swój



Uroczystość dożynkowa w Gminie Pakosławice tym razem odbyła się 28 sierpnia br. w sołectwie Nowaki. Dożynki rozpoczęły się marszem korowodu przez wieś do kościoła. Początek dożynek miało akcent religijny odprawioną mszą świętą przez ks. Ryszarda Krawieckiego w kościele pod wezwaniem św. Andrzeja oraz złożonymi podziękowaniami za udane plony i włożony trud rolników.